

Sygn. akt IV Ca 1852/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 sierpnia 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Mariusz Jabłoński (spr.)

Sędziowie SO Elżbieta Gajewska

SO Piotr Niezgodzki

Protokolant protokolant sądowy-stażysta Magdalena Wierzchowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 03 sierpnia 2016 r. w Warszawie

sprawy z powództwa D. T.

przeciwko Powiatowi (...), (...) Kołu (...) przy (...) Oddziale Żandarmerii Wojskowej

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim

z dnia 21 kwietnia 2015 r., sygn. akt I C 204/13

oddala apelację.

Elżbieta Gajewska Mariusz Jabłoński Piotr Niezgodzki

Sygn. akt IV Ca 1852/15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim w punkcie I. oddalił powództwo D. T. przeciwko Powiatowi (...) o odszkodowanie; w punkcie II. oddalił powództwo D. T. przeciwko (...) Kołu (...) przy (...) Oddziale Żandarmerii Wojskowej o odszkodowanie; w punkcie III. zasądził od powoda na rzecz Powiatu (...) kwotę 3127,48 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; w punkcie IV. wniosek M. K. z dnia 4 lipca 2013 r. o zwrot kosztów podróży oddalił; w punkcie V. wniosek B. K. o zwrot kosztów podróży z dnia 4 lipca 2013 r. oddalił.

Sąd Rejonowy ustalił, iż w dniu 24 listopada 2012 r. w miejscowości K., na drodze powiatowej nr (...) N. - R., na odcinku drogi w okolicy Szkoły Podstawowej w B., doszło do zdarzenia, polegającego na tym, że około godziny 21.30 na tą drogę wybiegła niespodziewanie sarna, a kierujący pojazdem marki O. (...) rok prod. 1999, o numerze rej. (...), D. T., próbując ominąć zwierzę wykonał manewr skrętu, w wyniku którego pojazd uległ dachowaniu. Kierujący zachował dozwoloną prędkość i nie naruszył zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego, mógł nie mieć możliwości utrzymania swego pojazdu w obszarze korony drogi i tym samym uniknięcia powstania szkody. Droga powiatowa nr (...) N. - R. znajduje się w administrowaniu Zarządu Powiatu (...). Na odcinku drogi, na której doszło do przedmiotowego zdarzenia nie ustawiono znaku drogowego o symbolu A-18b – ostrzegającego o możliwości pojawienia się na jezdni

dzikich zwierząt z uwagi na charakterystykę terenu (niezalesiony) i brak zdarzeń drogowych z udziałem zwierząt dziko żyjących. W wyniku zdarzenia doszło do uszkodzenia pojazdu O. (...) o numerze rej. (...), wysokość szkody wyniosła 7510 zł. W czasie zdarzenia na jego obszarze nie prowadzono polowania zbiorowego z nagonką i innych polowań indywidualnych. Pismem z dnia 28 listopada 2012 r. powód wezwał Starostwo Powiatowe w N. do uiszczenia kwoty 2.500 zł tytułem naprawienia szkody, a pismem z dnia 28 stycznia 2013 r. wezwał Powiat (...) do zapłaty kwoty 13.000 zł. Pismem z dnia 27 lutego 2013 r. wezwał do zapłaty kwoty 13.000 zł Koło (...) w N.. Pismem z dnia 3 marca 2013 r. (...) Koło (...) oświadczyło, że nie ponosi odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie.

Apelację od orzeczenia Sądu Rejonowego w dniu 9 czerwca 2015 r. wniósł powód, zaskarżając wyrok w zakresie oddalenia powództwa w stosunku do obu pozwanych co do kwoty 7510 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej, liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Skarżący zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyciągnięcie z zeznań świadka J. S. nieprawidłowych wniosków w postaci przyjęcia, że na drogę wybiegła jedna sarna, w sytuacji gdy wybiegło stado saren; art. 230 k.p.c. poprzez brak przyjęcia, że pozwany powiat nie prowadził okresowych kontroli stanu drogi powiatowej (...), także w zakresie możliwości występowania dzikich zwierząt na pasie drogowym; art. 417 k.c. w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 20 pkt 2,4 i 10 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych w zw. z pkt. 2.2.20 załącznika nr 1 rozporządzenia ministra infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach poprzez ich niezastosowanie; art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że w okolicznościach sprawy powód był w obowiązku udowodnić okoliczność, iż pozwany powiat nie przeprowadził stosownych kontroli; art. 431 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że za chowającego zwierzę dzikie żyjące na wolności nie może być uznany zarządca lub dzierżawca obwodu łowieckiego. Skarżący wniósł o zmianę wyroku i zasądzenie od pozwanych kwoty 7510 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz orzeczenie o kosztach procesu.

#### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

Apelacja powoda jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy dokonane przez Sąd Okręgowy oraz ich ocenę prawną i przyjmuje je za swoje. Sąd I Instancji przeprowadził prawidłową i szczegółową analizę zebranego materiału dowodowego, a następnie dokonał jego rzetelnej i trafnej oceny. Wyprowadzone na tej podstawie wnioski są zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego i jako takie znalazły całościową aprobatę Sądu odwoławczego.

Wbrew twierdzeniom apelacji, w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd powyższego przepisu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej - niż przyjął sąd - wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać - choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Stanowisko skarżącego, iż doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że na drogę wybiegła jedna sarna, w sytuacji gdy wybiegło stado saren, nie znajduje uzasadnienia. W toku postępowania Sąd Okręgowy przeprowadził bowiem postępowanie dowodowe, które doprowadziło do prawidłowych ustaleń w zakresie stanu faktycznego. Przede wszystkim wskazać należy, że w pismach procesowych sam powód wskazywał, iż na jezdnię wtargnęła sarna, nie zaś całe stado. Powyższe wynika także z notatki urzędowej dotyczącej zdarzenia drogowego z dnia 24 listopada 2012 r., sporządzonej przez mł. asp. P. N.. Wprawdzie w istocie zeznania świadka J. S. z dnia 16 października 2013 r. wskazują, iż widział on jakieś dzikie zwierzęta przebiegające przez jezdnię, a było ich 3 lub 4, prawdopodobnie sarny, niemniej, kwestia ta nie jest kluczową dla prawidłowego rozpoznania niniejszej sprawy. Ocena zeznań świadka nie ogranicza się jedynie do samej ich treści, lecz opiera się również na zestawieniu treści złożonych zeznań z pozostałymi dowodami naświetlającymi okoliczności sprawy. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowego wyboru, po

rozważeniu wynikłych sprzeczności w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, a tym samym nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c.

Za zasadne nie sposób uznać także zarzuty naruszenia art. 417 k.c. w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 20 pkt 2,4 i 10 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych w zw. z pkt. 2.2.20 załącznika nr 1 rozporządzenia ministra infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach poprzez ich niezastosowanie. Powód w apelacji nie wyjaśnił na czym polegać miał podnoszony w ramach zarzutu naruszenia prawa materialnego związek art. 415 kc i art. 417 kc. Oba przepisy stanowią oczywistą podstawę odpowiedzialności deliktowej, jednak są to podstawy samodzielne. Odpowiedzialność za szkody wywodzona z treści art. 417 kc wymaga dla ustalenia jej zaistnienia wykazania aby szkoda powstała na skutek bezprawnego działania lub zaniechania pozwanego.

Skarżący podnosił, iż doszło do takiego naruszenia w zakresie obowiązku zarządcy drogi ostrzegania kierujących znakami drogowymi o występującej na zalesionych odcinkach dróg dzikiej zwierzyny, zwłaszcza, gdy zarządca był powiadamiany o wypadkach ze zwierzyną leśną. Zaniechanie lub wadliwe wypełnienie obowiązków, które ciążyą na zarządcy i będące z nim w związku przyczynowym zdarzenia, wywołujące szkody, może prowadzić do powstania odpowiedzialności odszkodowawczej po jego stronie. Zatem w przypadku zaniechania należytego wypełnienia obowiązków w postaci nieumieszczenia na drodze znaku ostrzegawczego o dzikiej zwierzynie, powyższe obciąża zarządcę drogi. Zgodnie bowiem z treścią art. 20 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych, do zarządcy drogi należy w szczególności utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą. Przez utrzymanie drogi natomiast należy rozumieć wykonywanie robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu. W zakresie tych obowiązków jest więc także stosowne oznakowanie drogi, szczególnie w przypadku tego typu zagrożeń dla bezpieczeństwa ruchu. Na mocy załącznika nr 1 „Szczegółowe warunki techniczne dla znaków drogowych pionowych i warunki ich umieszczania na drogach” do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach, znaki ostrzegawcze, a do takich znaków należy znak A-18b, stosuje się w celu uprzedzenia o takich miejscach na drodze, w których kierujący powinni zachować szczególną ostrożność, ze względu na występujące lub mogące występować w tych miejscach niebezpieczeństwa. Znaki ostrzegawcze stosuje się nie tylko w miejscach, gdzie występuje niebezpieczeństwo stale, ale także tam, gdzie występuje ono okresowo, np. w miejscach pojawiania się zwierząt. Analizując potrzebę zastosowania znaku należy przewidywać, jakie miejsca mogą być niebezpieczne. Należy przy tym uwzględnić charakter drogi i jej położenie. Istotne jest, iż znak A-18b „zwierzęta dzikie” stosuje się do oznaczenia miejsc, w których zwierzęta dziko żyjące często przekraczają drogę, np. przy wjeździe do lasu o dużej ilości zwierzyny lub w miejscu przecięcia przez drogę dojścia do wodopoju. Miejsca takie można ustalić m.in. na podstawie informacji służby leśnej czy kół łowieckich o szlakach wędrowek dzikich zwierząt.

Pozwany nie ponosi odpowiedzialności za powstałą na drodze ruchu publicznego szkodę, w wyniku zderzenia się zwierzęcia, żyjącego w stanie wolnym, z mechanicznym środkiem komunikacji, gdy do zderzenia doszło poza obszarem, którego charakter uzasadniałby ustawienie ostrzegającego znaku drogowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 1974 r. w sprawie II CR 157/74). W toku postępowania natomiast powód nie wykazał, aby do zdarzenia doszło na obszarze, gdzie ostrzegający znak drogowy powinien zostać, ale nie został w wyniku zaniechania ustawiony. Natomiast pomiędzy brakiem znaku A-18b „uwaga dzikie zwierzęta” a powstałą szkodą musi istnieć adekwatny związek przyczynowy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 26 czerwca 2008 r., sygn. akt I ACa 272/08). Ciężar udowodnienia okoliczności zaniechania lub niedopełnienia obowiązków przez zobowiązanego zarządcę spoczywa, zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 k.c., na poszkodowanym, który dochodzi odszkodowania, bowiem w razie wystąpienia szkody musi wykazać wystąpienie łącznie następujących przesłanek: zaistnienie szkody, szkoda musi być spowodowana działaniem lub zaniechaniem, z którym ustawa wiąże obowiązek odszkodowawczy, pomiędzy szkodą a działaniem lub zaniechaniem, z którym ustawa wiąże obowiązek

odszkodowawczy musi istnieć związek przyczynowy. Skarżący w toku postępowania nie wskazał, aby w istocie doszło do wypełnienia przesłanek obligujących Powiat (...) do ustawienia przy drodze znaku ostrzegawczego typu A-18b. Zgodnie z zasadami procesu cywilnego ciężar gromadzenia materiału dowodowego spoczywa na stronach (art. 232 k.p.c., art. 3 k.p.c., art. 6 k.c.). Jego istota sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskałaby aktywnym działaniem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 sierpnia 2014 r., sygn. akt I ACA 286/14). Zatem w tym zakresie to na powódzie spoczywał ciężar dowodu, a sąd nie był obowiązany do poczynienia z urzędu wyjaśnień w zakresie realizacji obowiązku okresowych kontroli stanu drogi powiatowej (...) oraz wpływu tychże kontroli na obowiązek umiejscowienia na pasie drogowym stosownego znaku ostrzegawczego. Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska skarżącego, iż wobec pojawienia się zwierzęcia czy też kilku zwierząt na drodze, przyjąć należy, że jest to miejsce stałej migracji gatunku. Ponadto błędnie wskazano w apelacji, że pozwany Powiat nie zaprzeczył, iż nie dochodziło do okresowej kontroli stanu drogi. W toku postępowania bowiem Powiat kwestionował roszczenie powoda, co do zasady jak i co do wysokości, wskazując, że brak było podstaw do ustawienia znaku A-18b w miejscu zdarzenia, bowiem nie jest to miejsce związane z ponadprzeciętną obecnością zwierząt.

W tym miejscu należy także zaważyć, że nie doszło do w ocenie Sądu Okręgowego do naruszenia art. 230 k.p.c. poprzez brak przyjęcia, że pozwany powiat nie prowadził okresowych kontroli stanu drogi powiatowej (...), także w zakresie możliwości występowania dzikich zwierząt na pasie drogowym oraz art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że w okolicznościach sprawy powód był w obowiązku udowodnić okoliczność, iż pozwany powiat nie przeprowadził stosownych kontroli. O rozkładzie ciężaru dowodu wspomniano powyżej. Natomiast nie jest sprawą kluczową czy i jakim zakresie prowadzone były kontrole stanu przedmiotowej drogi. Istota zaniechania, z którym powód wiąże postawę odpowiedzialności sprowadza się bowiem do faktu, że pozwany nie wykonywał kontroli w zakresie tego czy dzikie zwierzęta stanowią zagrożenie dla uczestników ruchu. Nawet jeżeli przyjmiemy założenie o braku kontroli w tym przedmiocie nie prowadzi to do odpowiedzialności pozwanego powiatu. Brak zgłoszeń zarówno z Koła (...) jak i innych służb, w tym Policji, a także wiedza własna nie dawała postaw do przyjęcia, że istnienie realne zagrożenie dla ruchu drogowego z powodu migracji dzikich zwierząt. Wydaje się także dość abstrakcyjnym założenie o przeprowadzeniu kontroli dróg w przedmiocie zagrożenia migracją dzikich zwierząt skoro są to zdarzenia nieregularne zarówno w czasie jak i miejscu. Wniosek o bezprawności zaniechania oznakowania drogi - co do zasady nie będzie wynikiem braku kontroli – lecz wynikiem wadliwej oceny sytuacji przez powiat pomimo dostępnej wiedzy w tym zakresie. Takiej wadliwości powód nie wykazał.

Zarzut naruszenia art. 431 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że za chowającego zwierzę dzikie żyjące na wolności nie może być uznany zarządca lub dzierżawca obwodu łowieckiego jest bezzasadny. Nie wystąpiły bowiem przesłanki do uznania (...) Koła (...), działającego na danym obszarze za podmiot chowający zwierzę dzikie lub się nim posługujący, albowiem zwierzęta dzikie, żyjące w stanie wolnym nie znajdują się w posiadaniu bądź władztwie tego podmiotu, a w obecnie obowiązującym stanie prawnym odpowiedzialność gwarancyjna pozwanego podmiotu jest uregulowana w art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie, który stanowi, że dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego obowiązany jest do wynagradzania szkód wyrządzonych: w uprawach i płodach rolnych przez dziki, łosie, jelenie, daniela i sarny oraz przy wykonywaniu polowania (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2007 r., III CZP 120/07). Skarżący nie wykazał żadnych przesłanek odpowiedzialności pozwanego K., nie doszło do zawinionego zaniechania bądź działania K., które to pozostawałoby w adekwatnym związku przyczynowym z zaistniałym zdarzeniem drogowym. Brak zaniechań w zakresie obowiązków (...) Koła (...) wynikających z art. 11 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie oraz aktualizacji obowiązku złożenia wniosku o posadowanie na przedmiotowym obszarze znaku ostrzegawczego A-18b do zarządcy drogi, prowadzi zatem do nieuwzględnienia zarzutów apelacji.

Zaskarżony wyrok odpowiada prawu i nie narusza wskazywanych przez skarżącego przepisów. Dlatego też, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda, jako bezzasadną.

Elżbieta Gajewska Mariusz Jabłoński Piotr Niezgodzki